

V. RECENZJE

MARIA ROGACKA-RZEWNICKA

Uniwersytet Warszawski, Polska

University of Warsaw, Poland

e-mail: m.rogacka_rzewnicka@wpia.uw.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-0714-2103>

**Jerzy Skorupka, *O początku prawa. Szkic o historii procesu karnego w kontynentalnej Europie i Mezopotamii*, Warszawa 2023, ss. 301;
O procesie sądowym w starożytnych Atenach. Szkic o historii procesu karnego w kontynentalnej Europie i Mezopotamii, Warszawa 2023, ss. 439**

Obie publikacje autorstwa prof. Jerzego Skorupki ukazały się w 2023 r. nakładem Wydawnictwa Wolters Kluwer i składają się na cykl obejmujący początkowe i kolejne etapy ewolucji procesu karnego. W związku z zastrzeżeniem Autora, że nie jest historykiem, należy przypomnieć pewną wypowiedź Hansa Thiemego. Ten znany niemiecki historyk prawa, profesor kilku uniwersytetów, w tym Uniwersytetu Wrocławskiego, powiedział, że często jest uważany za dobrego historyka przez prawników, a za dobrego prawnika przez historyków¹. Z pewnością był jednym i drugim na najwyższym poziomie naukowym. Kwalifikacje do profesjonalnego zajmowania się historią nie zależą tylko od uniwersyteckich dyplomów i naukowych tytułów w tej dziedzinie. Historia może być czystą pasją, zaś na miano historyka zasługuje również ten, kto w takim stanie ducha i intelektu eksploruje przeszłość, dociekając istoty minionej rzeczywistości. Pierwsza uwaga niniejszej recenzji polega zatem na sprecyzowaniu, że Autor publikacji poświęconych początkom historii procesu karnego nie jest zawodowym historykiem, lecz jest nim z pasji, co widać i o czym

¹ R.M. de Figueredo Marcos, *Réflexions sur la compréhension actuelle l'histoire du droit* [w:] J. Pourmède (red.), *Histoire de l'histoire du droit*, Toulouse 2006, s. 471–483.

świadczy jego umiejętność analitycznej subsumcji faktów historycznych w badaniach prawnych, dociekliwość badawcza w ramach wykorzystania metody historycznej i jakże niezbędne w tym przypadku zdolności heurystyczne. Wskazane walory są generalnie charakterystyczne dla wielu publikacji prawniczych autorstwa Jerzego Skorupki, w których odniesienia do historii są ważną i cenną właściwością. Recenzowane publikacje są częściowo oparte na materiałach źródłowych, a w pozostałej części wykorzystują dorobek historyków, pisarzy i filozofów.

Obie pozycje są godne najwyższego polecenia. Grono odbiorców zostało określone przez Autora chyba zbyt minimalistycznie przez sugestię, że publikacje są przeznaczone dla studentów prawa, politologii, filozofii jako lektura uzupełniająca oraz dla wszystkich zainteresowanych prawem w ujęciu historycznym. Sądzę, że wyraźnie wskazanymi adresatami obu prac powinni być również historycy. Przedstawiona w omawianych publikacjach najdawniejsza historia przyjmuje za przedmiot analizy kształtowanie się procesu karnego. Ta specjalistyczna i zasadniczo hermetyczna rzeczywistość mówi nieskończenie wiele o ludzkiej cywilizacji w poszczególnych okresach, w jej najróżniejszych przejawach. O ile prawo generalnie jest faktem społecznym, o tyle prawo karne jest nim jakby podwójnie, za sprawą związków z rzeczywistością polityczną, zachodzących zjawisk i procesów społecznych, zakotwiczenia w systemie wartości, wreszcie przez emanację stanu cywilizacji w danym okresie dziejów. Prawo karne – przez naturalną kumulację wielu kontekstów – stanowi cenne źródło poznania w badaniach historycznych. Z kolei wzajemność tej relacji polega na zależności prawa od stanu historycznego rozwoju. Obie książki autorstwa Jerzego Skorupki znakomicie ukazują interakcje między prawem a historią w opisywanych okresach, dowodząc komplementarności tych dziedzin, a przede wszystkim kognitywnej roli historii w badaniach prawnych. Tymi pozycjami Autor potwierdza trafność słów Gustava von Hugo, przedstawiciela niemieckiej historycznej szkoły prawa, iż „historia stanowi połowę naukowej części prawa, to znaczy tej, która nie jest czysto ręczna ani rutynowa”². Nawiązując do intytulacji, należy także uznać, że podtytuły obu pozycji: *Szkic o historii procesu karnego* brzmią nazbyt skromnie w kontekście bogactwa i różnorodności powołanych faktów oraz ich wnikliwej konkludywnej interpretacji, potwierdzającej, że wiele ważnych i słuszných rzeczy w prawie wydarzyło się na długo przed nami, o czym czasem nieskromnie zapominamy lub czego po prostu nie jesteśmy świadomi. Z tej perspektywy obie recenzowane prace są cennym źródłem poznania początkowych dziejów procesu karnego, zaś wiedza ta jest niezbędna do zrozumienia współczesnej specyfiki tej dziedziny.

Zdecydowanie brakowało w literaturze prawniczej opracowań poświęconych najdawniejszej historii powszechnego procesu karnego. Żadna z dotychczasowych

² J.-L. Halpérin, *Histoire du droit* [w:] D. Alland, S. Rials (red.), *Dictionnaire de la culture juridique*, Paris 2003, s. 15.

pozycji podejmujących zagadnienie babilońskich i greckich korzeni współczesnego procesu karnego nie ma charakteru monograficznego. Poza tym w opisach odległych początków tej dziedziny dominuje perspektywa procesu rzymskiego, jako najczęściej jego wyjściowa cezura ewolucji. Obie prace Jerzego Skorupki pokazują, że początki procesu karnego istotnie wyprzedzają czasy rutynowej identyfikacji prawa z porządkiem abstrakcyjnych norm oraz sugestywnie dowodzą bogactwa prawa procesu karnego ustanowionego w czasach najstarszych cywilizacji. Przykładem jest wspomniane w pierwszej z prac i rozwinięte w drugiej znaczenie takich kategorii, jak sprawiedliwość i słuszność prawa, które zawdzięczamy starożytności. Podkreślając cywilizacyjne zaawansowanie Sumerów i Akadyjczyków, Autor pisze także o fragmentaryczności najstarszych praw, ich dwuznaczności, nieodróżnianiu porządków: materialnego i procesowego oraz o braku tak charakterystycznych dla późniejszego prawa rzymskiego cech, jak pewność, precyzja i subtelność. W odniesieniu do czasów greckich na pierwszy plan wysuwa się nieautonomiczność ówczesnego prawa za sprawą jego splotu z filozofią, co wiąże się z inną niż w czasach babilońskich percepcją tej sfery.

Wybór państw starożytnej Mezopotamii, skąd pochodzą najstarsze znane teksty prawne, tzn. prawa Urukaginy, kodeks z Esznunny, kodeks Lipit-Isztara oraz dwa najważniejsze, czyli kodeks Ur-Nammy i kodeks Hammurabiego, został przekonująco przez Autora uzasadniony, z zastrzeżeniem, że podstawowym jego celem jest analiza korzeni kontynentalnego procesu karnego. Prawo starożytnej Mezopotamii ma w tym pośredni udział, lecz – jak wyjaśniono – przez swe znaczące pierwszeństwo zasługuje na zainteresowanie naukowe. Wskazane pierwotne źródła prawa są najbardziej reprezentatywnymi przykładami początkowej ekspresji prawa karnego, lecz nie jedynymi, na co także zwrócono uwagę. Podejmując analizę prawa obowiązującego na obszarze starożytnej Anatolii, Autor wychodzi poza zasadniczy obszar geograficzny swych rozważań, tłumacząc to celowością ukazania dziedzictwa kulturowego indoeuropejskiego ludu Hetytów, wyróżniającego się rozwiniętym porządkiem społecznym, dobrze ukształtowanym prawem, a także świetną armią i kulturą materialną. O prawie hetyckim pisze się nieczęsto, dlatego koncepcja włączenia go do zasadniczych rozważań z pewnością była słuszna.

W chronologicznie pierwszej publikacji pt. *O początku prawa. Szkic o historii procesu karnego w kontynentalnej Europie i Mezopotamii* Autor przedstawia najdawniejsze etapy rozwoju prawa w Mezopotamii, gdzie początki cywilizacji są związane z praktyką prawa, przy całkowitym braku podstaw teoretycznych tej sfery. To oznacza, że kwestia początków i pochodzenia prawa wychodzi poza kadr czystej analizy prawniczej, a odpowiedź na te nurtujące pytania prowadzi przez znajomość historii i doświadczenie całych wieków funkcjonowania prawa. Z rozważań Autora na temat istoty ówczesnego prawa wynika, że odpowiedź na tak postawiony problem stanowi duże wyzwanie, któremu nie mogą sprostać współczesne definicje z leksykonu termi-

nów prawnych. Jednocześnie ich poszukiwanie ma pomóc w zrozumieniu istoty prawa. W tamtej rzeczywistości prawo było zjawiskiem wyjątkowo złożonym przez swą niewymierność, wielopostaciowość i nienormatywność, co dobrze pokazano przez opis różnych kontekstów jego obowiązywania: politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturowego. Dekoncentracja źródeł poznania ówczesnego prawa ma też istotny wpływ na dobór metod badawczych i w konsekwencji na zróżnicowanie doktrynalnych teorii na temat początków prawa. Odwołując się do koncepcji zaprezentowanych przez badaczy tego zagadnienia, zarówno przedstawicieli rodzimej, jak i zagranicznej nauki, interesująco ukazano w książce teorie narodzin prawa: od patronatu z niebios po powstanie z woli ludzkich fundatorów, będących pod natchnieniem bogów. Autor wyraża przekonujący pogląd, że najstarsze prawo nie zostało wymyślone przez człowieka, lecz powstało naturalnie, jako efekt ewolucji biologicznej, której jednym z ważnych skutków była świadomość istnienia prawa. Jeśli zaś chodzi o procedurę rozpoznawania i rozstrzygania sporów, to stanowi ona – w myśl wyrażonej tezy – efekt kultury człowieka. Jej kulminacyjnym momentem było powierzenie tego zadania zewnętrznemu arbitrowi, który ewoluował wraz postępowaniem organizacji państwowej. Powyższe tezy zostały starannie i wszechstronnie uzasadnione.

Oprócz rozważań o narodzinach prawa i jego najdawniejszych początkach na wstępną treść pierwszej publikacji cyklu poświęconej prehistorii prawa składa się także zagadnienie wpływu powstania państwa na kształtowanie się prawa i postępu tego procesu, wyrażającego się przejściem z sakralnych sposobów realizacji sprawiedliwości w formy laickie. Część analiz ogólnych kończy rozdział na temat znaczenia w badaniach dawnego prawa wynalazku w postaci pisma, co – jak pisze Autor – „stworzyło niezależny od pamięci zbiór informacji” i „umożliwiło uchwalanie prawa w postaci zbiorów czy kodeksów”. Ta cezura oznacza zamknięcie okresu prehistorii prawa. Szczęśliwie zachował się dość bogaty materiał dokumentujący te odległe czasy i może być odkrywany wciąż na nowo, w przeciwieństwie choćby do starożytnego Egiptu. Pierwsza z prac historycznego cyklu poświęconego procesowi karnemu autorstwa prof. Skorupki w ten właśnie sposób powinna być postrzegana.

Dalsza część książki *O początku prawa...* jest poświęcona analizie zbiorów prawa i praktyki prawniczej wybranych państw Mezopotamii, a jej zwieńczeniem jest wnikliwa prezentacja najważniejszych źródeł prawa na tym obszarze, jakimi są: pochodzący z ok. 2100–2050 r. p.n.e. kodeks Ur-Nammy oraz kodeks napisany ok. 1750 r. p.n.e. przez babilońskiego króla Hammurabiego.

Oba teksty prawne, zwane powszechnie, choć nie całkiem adekwatnie, kodeksami, posłużyły Autorowi do sformułowania wniosków na temat początkowych rozwiązań poświęconych organizacji sądownictwa, ustrojowi organów sądowych, cechom procesu sądowego i jego przebiegowi. Materiał zawarty w przypadku kodeksu Hammurabiego w 282 prawach nie przypomina – pod względem treści, formy

i innych atrybutów prawa – nowożytnych standardów legislacyjnych, stąd odczytanie z niego informacji na temat ówczesnej organizacji systemu sprawiedliwości i przebiegu procesu sądowego nie jest zadaniem prostym ani oczywistym. Odkrywanie prehistorycznego prawa polega na asocjacji zdarzeń i idei, co wymaga odmiennego podejścia od tradycyjnie stosowanego w badaniach prawnych. W pracy *O początkach prawa...* uwidacznia się wiedza i wyobrażenia Autora, których efektem jest pokazanie bogactwa treści prawnych badanych dokumentów. W tym celu efektywnie zostały wykorzystane istniejące źródła bibliograficzne, ale i doświadczenie prawnicze Autora w definiowaniu istotności eksplorowanych treści, w ich koncepcyjnym ujęciu i właściwym nazwaniu.

Wykorzystanie w analizie postanowień kodeksu Hammurabiego nowożytnej terminologii prawniczej oraz adaptacja w tym celu pojęć powstałych w nowoczesnej wersji wieki później jest zabiegiem z pewnością oryginalnym, lecz niepozbawionym ryzyka nadawania instytucjom historycznym znaczeń nieadekwatnych. Metoda nazwania językiem współczesnym najstarszych koncepcji prawnych pozwala sugestywnie zaprezentować korzenie starożytnego procesu karnego. Przypisując pewnym rozwiązaniom obowiązującym w procesie babilońskim nazwy współczesnych instytucji procesu karnego, Autor zastrzega, że chodzi o podobieństwo *in genere*. Inaczej tego rodzaju analogie byłyby narażone na błąd przesunięcia kategoryjnego. Poczynione przez Autora zastrzeżenie jest istotne także z tego względu, że w kodeksie Hammurabiego wiele obszarów regulacji jest niejasnych, co dotyczy zwłaszcza organizacji sądownictwa i praw karnych. Znaczenie ma też niekompletność i kazuistyka tych praw, nieułatwiające porównania ze współczesnymi prawami procesowymi, czy wreszcie fakt, że ani w języku akadyjskim, ani sumeryjskim nie występowały naturalne dla tej sfery terminy, jak „sąd”, oraz nie istniały jeszcze typowe dla późniejszych czasów formy instytucjonalizacji sprawiedliwości. Te okoliczności mają istotny wpływ na limitację analogii w porównaniach historycznoprawnych.

W sformułowanych w książce konkluzjach na temat prawa państw starożytnej Mezopotamii istotny jest też czynnik czasu, będący wówczas zupełnie inną kategorią niż współcześnie. Starożytna kraina na Bliskim Wschodzie, leżąca w dorzeczu Tygrysu i Eufratu, choć istniała przez niewyobrażalnie długi okres (między IV tysiącleciem p.n.e. a VI wiekiem p.n.e.) i cechowała się wielością oraz etniczną różnorodnością zamieszkujących ją ludów, zachowała wspólne dziedzictwo kulturowe, którego ważną częścią było obowiązujące prawo. Kodeks Hammurabiego pełnił nie tylko rolę prawa, ale był czymś więcej. Stanowił rodzaj pokojowego rozporządzenia dla całego cesarstwa, a także wyraz ówczesnych politycznych ideałów, zwłaszcza sprawiedliwości. Ten kontekst kodeksu został w pracy obszernie i interesująco omówiony. Autor ponadto podkreśla, że zbiory prawa „dają świadectwo tego, że w Mezopotamii istniał szeroki zakres wspólnych lub powszechnie uznawanych praw”. Pewne znaczenie miał też fakt izolacji tego terytorium. Te czynniki stanowiły gwarancję

kontynuacji i stabilności wypracowanych zasad oraz ustalonego porządku, co pozwala na sformułowanie w miarę pewnych wniosków badawczych, mimo że wiele faktów dotyczących najbardziej odległej historii ludzkiej cywilizacji wciąż wymyka się naszemu poznaniu.

Druga z recenzowanych publikacji pt. *O procesie sądowym w starożytnych Atenach. Szkic o historii procesu karnego w kontynentalnej Europie i Mezopotamii* stanowi kontynuację opowieści (określenie Autora) o ewolucji procesu karnego dokonującej się w starożytnej Grecji. Ten okres cechuje się odmiennymi od babilońskich mechanizmami rozwoju prawa, jego kształtowania i konotacji oraz innymi źródłami poznania ówczesnej organizacji sądownictwa i przebiegu procesu sądowego. Jak potwierdza Autor, dokumentów oryginalnych, w postaci praw ustanowionych przez kolejnych ateńskich prawodawców, zachowało się niewiele, a większość z nich obejmuje jedynie fragmenty inskrypcji, co stanowi istotne ograniczenie w procesie poznawczym. Bardziej dostępnym źródłem wiedzy o greckim procesie sądowym są dokumenty epigraficzne, a przede wszystkim dzieła literackie tamtych czasów, zwłaszcza mowy sądowe, z zastrzeżeniem jednak ich zróżnicowanego znaczenia dokumentacyjnego w poszczególnych okresach antycznej Grecji. Ilustracją ówczesnego prawa są liczne przekazy literackie, pochodzące zarówno z dzieł najbardziej znanych, jak i tych mniej znanych, które Autor przytacza i analizuje.

Odkrywanie prawa ożywionego przez poetów i pisarzy jest istotnie – jak pisze Jerzy Skorupka – fascynującą pracą. Jednocześnie podkreśla, że źródła prawa antycznej Grecji są rozproszone, fragmentaryczne i nie zawsze pewne. Jest oczywiste, że literatura zaświadcza o kwestiach prawnych nie może zastąpić kodeksów, podobnie jak filozofowie nie mogą zastąpić jurystów, co nie zmienia faktu, że elaboracja prawa przez odwołanie się do tych niekonwencjonalnych źródeł może być wciąż ciekawym wyzwaniem badawczym. Inną kwestią jest to, że głos największych filozofów starożytnej Grecji miał znaczący udział w kształtowaniu antycznych wyobrażeń o prawie i – co najważniejsze – przetrwał swoje czasy. Nie bez powodu w recenzowanym dziele znajduje się wiele odniesień do wypowiedzi filozofów.

Główne geograficzne i polityczne centrum rozważań na temat procesu sądowego starożytnej Grecji zostało umiejscowione w Atenach – najważniejszej greckiej *polis*, zaś temporalnie najszerzej obejmuje rzeczywistość przypadającą na IV wiek p.n.e. Właściwy wywód zapoczątkowują jednak czasy wcześniejsze, a mianowicie kultura minojska, której szczyt cywilizacyjny przypada na tzw. okres młodszych pałaców (ok. 1675–1450 p.n.e.). Słusznie nie został on pominięty, gdy uwzględni się znaczący wkład epoki kretańskiej w kulturę antycznej Grecji oraz ogólnocywilizacyjne znaczenie tego dorobku.

Zasadniczym kontekstem pracy na temat procesu sądowego w starożytnych Atenach jest charakterystyka prawodawstwa, obejmującego czasy od Drakona do Demostenesa. Najdłuższy wywód Autor poświęca panowaniu Solona, którego trafnie

tytułuje największym reformatorem tamtych czasów. Tłem dla prezentacji rozwiązań procesowych – podobnie jak w przypadku publikacji poświęconej procesowi w Mezopotamii – jest ustroj polityczny i organizacja sądownictwa w starożytnych Atenach. Wiele uwagi poświęcono ustrojowi demokracji ateńskiej i jego znaczeniu dla kształtowania się instytucji prawnych oraz wyobrażeń społecznych na temat prawa. Kwestie te są nieodzowne dla właściwego poznania ówczesnych zasad realizacji sprawiedliwości. Autor w szerokim zakresie wykorzystuje dostępne źródła poznania tej rzeczywistości, które składają się na szczegółowy opis organizacji sądownictwa i przebiegu procedury rozstrzygania sporów w starożytnych Atenach.

Ten jakże ważny materiał faktograficzny został poddany analizie pod kątem zmian w pojęciu prawa, myślenia o rozstrzyganiu sporów i wymierzaniu sprawiedliwości sprawcom przestępstw, zarówno w relacji do wcześniej przedstawionego przykładu Mezopotamii, jak i z uwzględnieniem przemian następujących w poszczególnych okresach cywilizacji greckiej. To porównanie wyraźnie pokazuje ewolucyjne przemieszczanie się prawa ze sfery nadprzyrodzonej w rzeczywistość władzy ludzi oraz powstanie idei prawa utożsamianego ze sprawiedliwością i moralnością, w miejsce wcześniejszego kojarzenia go z narzędziem w rękach despotycznego monarchy, choć z widocznym zakresem szlachetnej i postępowej motywacji. Różnice są też dostrzegalne w mechanizmach tworzenia prawa. W starożytnych Atenach jest to wysiłek kolektywny, w przeciwieństwie do wcześniejszego jednostkowego działania władców. Inną zaprezentowaną zmianą jest wyższy poziom instytucjonalizacji systemu sprawiedliwości w porównaniu z państwami Mezopotamii. W recenzowanej publikacji wnikliwie zostały omówione organy realizujące zadania z zakresu rozstrzygania spraw sądowych. W przedstawionym opisie pojawia się też uwaga o bardziej koncepcyjnej i rozwiniętej procedurze rozpoznawania spraw o przestępstwa, z sugestywnie pokazanym przez Autora przykładem przebiegu procesu o zabójstwo. W tym kontekście zwraca uwagę konkluzja o dostrzeżeniu przez Greków publicznego aspektu prawa karnego przez uznanie, że przestępstwo zabójstwa nie jest wyłącznie sprawą prywatną. Ostateczny podział na *delicta publica* i *delicta privata* przypada na późniejsze czasy rzymskie, ale teza o jego greckich początkach brzmi przekonująco.

We wnioskach Jerzy Skorupka podkreśla znaczenie wkładu starożytnych Greków w rozwój powszechnego procesu sądowego i postęp w tej sferze, w porównaniu z regulacjami istniejącymi w Mezopotamii, a zwłaszcza w Babilonii w czasach obowiązywania najważniejszego kodeksu, jakim był kodeks Hammurabiego. Wyrażony przez Autora dylemat celowości takich porównań wydaje się nieuzasadniony w sytuacji badania historii kształtowania się procesu karnego i przyjętej metodologii, co ostatecznie potwierdza uwaga, że podstawą komparatystycznej analizy obu porządków prawnych są jedynie konstytutywne cechy, czyli zasady procesowe, nie zaś procesowe detale. W podsumowaniu Autor eksponuje zbieżne właściwości porównywanych

rozwiązań, stwierdzając, że na poziomie generalnych właściwości nie występują istotne różnice między procesem sądowym w Babilonii i procesem w starożytnych Atenach. Jednocześnie podkreśla odrębności uwarunkowane innymi politycznymi realiami jego funkcjonowania, które – w ocenie Autora – wypadają pozytywnie dla koncepcji procesu w antycznej Grecji.

W konkluzji recenzji pragnę powtórzyć, że obie pozycje autorstwa prof. Jerzego Skorupki zasługują na najwyższą rekomendację, co stwierdzam z przekonaniem i z przyjemnością jako prawnik zajmujący się naukowo procesem karnym i historią z wykształcenia. Publikacje poświęcone początkom prawa, w tym procesowi karnemu, oraz procesowi sądowemu w starożytnej Grecji mają charakter erudycyjny, a zarazem są bezprecedensowe w polskiej literaturze prawniczej. Dotychczas nie powstały bowiem skreślone ręką profesora prawa dzieła o podobnej głębi i wszechstronności spojrzenia na historię procesu karnego. Pozostaje już tylko oczekiwanie na kolejne zapowiedziane przez Autora publikacje poświęcone dalszym dziejom tej dziedziny.

BIBLIOGRAFIA

- Figueredo Marcos R.M. de, *Réflexions sur la compréhension actuelle l'histoire du droit* [w:] J. Poumarède (red.), *Histoire de l'histoire du droit*, Toulouse 2006.
Halpérin J.-L., *Histoire du droit* [w:] D. Alland, S. Rials (red.), *Dictionnaire de la culture juridique*, Paris 2003.

JERZY SKORUPKA, *O POCZĄTKU PRAWA. SZKIC O HISTORII PROCESU KARNEGO W KONTYNETALNEJ EUROPIE I MEZOPOTAMII*, WARSZAWA 2023, PP. 301;
O PROCESIE SĄDOWYM W STAROŻYTNYCH ATENACH. SZKIC O HISTORII PROCESU KARNEGO W KONTYNETALNEJ EUROPIE I MEZOPOTAMII, WARSZAWA 2023, PP. 439

Abstract

The subjects of the review are two books by Jerzy Skorupka, devoted to the most ancient history of the common criminal trial. The first deals with the origins of law, relating this caesura to the law of the states of ancient Mesopotamia, while the second focuses on the criminal trials of ancient Greece. Both publications consider the political, social, economic, and cultural context of the functioning of criminal justice at the time. Their cognitive qualities and the unprecedentedness in the Polish legal literature of such a thorough description of the Babylonian and Greek roots of the criminal process are essential reasons for recommending these important publications, which make up a series of further planned books on the continuing history of the criminal process.

Keywords: criminal process, ancient Mesopotamia, ancient Greece